

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	<b>II AKa 169/21</b>	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>			
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 20 kwietnia 2021r., sygn. akt II Ko 327/20			
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca oskarżonego			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny pełnomocnik wnioskodawcy			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. <b>Wnioski</b>				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. <b>Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
1.5. <b>Ustalenie faktów</b>				
1.1.3. <b>Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. <b>Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. <b>Ocena dowodów</b>				
1.1.5. <b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. <b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Prokurator Okręgowy w Gorzowie Wlkp. zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej przyznanego odszkodowania, na niekorzyść wnioskodawcy Z. W. (1) i na podstawie art. 438 pkt. 3 k.p.k. zarzucił:  „błąd w ustaleniach faktycznych	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

przyjętych za podstawę	# zasadny
orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że wnioskodawca poniósł szkodę w kwocie 391.956 złotych, podczas, gdy zebrany materiał dowodowy, w szczególności brak przedstawienia przez wnioskodawcę dowodów z których wywodzi skutki prawne, nie dawał podstaw do przyjęcia, że zaistniała szkoda obejmuje oprócz utraty wynagrodzenia zasadniczego, także utratę premii rocznej uzyskiwanej przez wnioskodawcę, a nadto straty spowodowane sprzedażą maszyn rolniczych, poniżej cen zakupu, podczas gdy maszyny na zakup których wnioskodawca przedłożył rachunki o numerach 76/99 i 77/99 z dnia 10.12.1999 r., stanowiły przedmiot czynu zabronionego przypisanego Z. W. (1) wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie dnia 8 sierpnia 2017 r. o sygn. akt	# częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

III K 283/04,  
zmienionym  
wyrokiem Sądu  
Apelacyjnego w  
Szczecinie z dnia 23  
maja 2019r. sygn.  
akt II AKa 165/18,  
stanowiącego  
przestępstwo z  
art.284 § 1 k.k.,  
co do którego  
postępowanie karne  
wobec Z. W. (1)  
umorzono wyłącznie  
z powodu  
przedawnienia  
karalności, co  
doprowadziło do  
ustalenia wysokości  
odszkodowania  
ponad rzeczywistą  
szkodę i w  
sposób przyznający  
poszkodowanemu  
nienależną korzyść  
majątkową”.

Pełnomocnik  
wnioskodawcy Z.  
W. (1) wskazał w  
apelacji, że zaskarżył  
powyższy wyrok „w  
części, tj. co do  
punktu I i III” i na  
podstawie art. 438  
pkt 3 k.p.k. zarzucił:

„1) obrazę przepisu  
postępowania, która  
miała wpływ na  
treść orzeczenia, a  
mianowicie  
niezastosowanie w  
pełni przy  
rozstrzyganiu  
kwestii należnego  
wnioskodawcy  
odszkodowania art.  
322 k.p.c. w zw. z art.  
558 k.p.k., albowiem

niewątpliwie korzystając z tej zasady sąd nie wprowadził jej ostatecznie w pełni do wyroku i dokonał waloryzacji utraconego dochodu jedynie poprzez współczynnik średniego miesięcznego wynagrodzenia, gdy powinien to uczynić współczynnikiem najniższego wynagrodzenia, które wzrosło znacznie i bardziej adekwatnie do stanu stosunków społecznych niż przeciętne miesięczne wynagrodzenie i przez to Z. W. (1) jest pokrzywdzony a wyrok nie jest do końca słuszny i sprawiedliwy,

2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że wnioskodawca nie poniósł szkody w kwocie co najmniej 85.000,00 zł z tytułu utraconego i spalonego kombajnu (...), gdy z treści jego zeznań szkoda ta i okoliczności jej zaistnienia wynikają, a dodatkowo wnioskodawca składa dokumenty



obrazujące fakty w tym zakresie, których rzeczywiście Sąd Okręgowy nie miał przedłożonych, i stąd wnosi o rozstrzygnięcie w drodze zmiany przez Sąd Apelacyjny,

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania przy zasądzeniu należnego na podstawie art. 552 par. 4 k.p.k. zadośćuczynienia polegający na tym, że nie w pełni sąd dostrzegł krzywdy Z. W. (1) i skutki tych krzywd, a w szczególności w zakresie niemożności funkcjonowania w pełni w społeczeństwie, kandydowania i sprawowania funkcji publicznych, prowadzenia aktywnej działalności gospodarczej w zakresie pozyskiwania gruntów rolnych i budowania wielkoobszarowego gospodarstwa, a także takich okoliczności jak choroba w trakcie aresztu, rozłąka z rodziną, znoszenie warunków w

areszcie,  
traktowanie przez  
współosadzonych,  
wielość cierpień,  
funkcjonowanie w  
poczuciu zagrożenia  
życia i zdrowia i  
suma tych krzywd  
jest wysoka i  
zadośćuczynienie w  
rozsądnych  
granicach winno  
skompensować ból i  
cierpienie,  
odpowiadać  
współczesnym  
standardom i stopie  
życiowej  
społeczeństwa, przez  
co kwota zasądzona  
120.000,00 zł jest  
nieadekwatna a  
właściwą jest kwota  
300.000,00 zł,

4) rażące naruszenie  
prawa procesowego,  
poprzez  
nieuwzględnienie  
dowodu z postaci  
wydruku z  
posiedzenia komisji  
z dnia 21.11.2009r.  
(k. 31-34) i  
wydruku artykułu  
z „Rzeczpospolitej”  
pt. „Kryptoninim  
ziarno” (k.35-37),  
które to dowody  
mają znaczenie dla  
rozstrzygnięcia tej  
sprawy i znajdują  
się w aktach  
sprawy głównej  
III K 283/04  
Sądu Okręgowego w  
Szczecinie, którym  
to dokumentom sąd  
dał wiarę”.

<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Apelacja Prokuratora Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim, wniesiona na niekorzyść wnioskodawcy, okazała się generalnie zasadna i w konsekwencji skutkowała odpowiednim obniżeniem zasądzonego na rzecz Z. W. (1) odszkodowania. Natomiast zarzuty i argumenty wyartykułowane w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy nie były merytorycznie trafne i stąd nie mogły prowadzić do takich zmian zaskarżonego wyroku, jakie postulowano w petitum tej skargi odwoławczej.</p> <p>Przede wszystkim zauważyć należy, że Sąd Okręgowy przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wyczerpujący i wszechstronny, zaś na potrzebę</p>	

uzupełniania materiału dowodowego nie wskazywały też strony i to zarówno przed zamknięciem przewodu sądowego na rozprawie głównej, jak i na rozprawie odwoławczej. W oparciu o wyniki tego postępowania Sąd I instancji dokonał - co do zasady - właściwej oceny całokształtu dowodów w sposób zgodny z treścią unormowania art. 7 k.p.k., następnie w oparciu o tę ocenę poczynił trafne ustalenia faktyczne w zakresie zasądzzonego zadośćuczynienia. Nie sposób też pominąć, że autorzy apelacji nie sformułowali zarzutu art. 424 k.p.k. Prima facie uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego spełnia zasadnicze wymagania przewidziane w ww. unormowaniu, albowiem w sposób zwięzły wskazuje jakie fakty sąd orzekający uznał za udowodnione (lub nieudowodnione), na jakich w tej mierze oparł się dowodach, dlaczego

nie uznał dowodów przeciwnych, a także wyjaśnia podstawę prawną wyroku. Rzecz jednak w tym, że - jak zasadnie akcentuje to skarżący prokurator - powinnością każdego sądu orzekającego w takich sprawach jak przedmiotowa, tj. w postępowaniu prowadzonym na podstawie przepisów rozdziału 58 K.p.k. jest dostrzeżenie, że: po pierwsze - odszkodowanie to ma charakter cywilno-prawny i stąd ciężar dowodu spoczywa na wnioskodawcy, zaś po drugie - konieczne jest rozgraniczenie tych niekorzystnych następstw w majątku wnioskodawcy, które wynikały z zastosowania tymczasowego aresztowania od innych, będących rezultatem samego faktu prowadzenia postępowania karnego.

W świetle powyższego trafne jest zatem stanowisko Prokuratora Okręgowego w

Gorzowie Wlkp.,  
który słusznie  
zauważa w apelacji,  
iż doszło do  
błędu w ustaleniach  
faktycznych  
przyjętych za  
podstawę orzeczenia  
Sądu I instancji,  
mającego wpływ  
na jego treść,  
a polegającego na  
ustaleniu wysokości  
odszkodowania,  
zasądzonego od  
Skarbu Państwa z  
tytułu niewątpliwie  
niesłusznego  
tymczasowego  
aresztowania, w  
łącznej kwocie  
391.956 zł, a zatem  
ponad rzeczywistą  
szkodę jaką poniósł  
Z. W. (1) (tj. w  
sposób przyznający  
wnioskodawcy  
nienależną korzyść  
majątkową).  
Pomiędzy  
tymczasowym  
aresztowaniem  
wnioskodawcy Z. W.  
(1) nie zachodzi  
bowiem adekwatny  
związek  
przyczynowy  
uzasadniający  
odpowiedzialność  
Skarbu Państwa (z  
art. 552 § 4  
k.p.k.) w odniesieniu  
do dochodzonych  
przez wnioskodawcę  
roszczeń związanych  
ze sprzedażą maszyn  
rolniczych, a przede  
wszystkim nie  
została w  
prawidłowy sposób

wykazana przez  
wnioskodawcę  
okoliczność  
uzyskiwania przez  
niego dodatkowego  
wynagrodzenia w  
postaci premii  
uznaniowych, w  
wysokościach  
wielokrotnie  
przekraczających  
otrzymywane  
wówczas miesięczne  
zarobki.

Jak już wyżej  
zaznaczono  
przypomnieć należy,  
że warunkiem  
zasądzenia  
odszkodowania w  
trybie art. 552 § 4  
k.p.k. jest to, by w  
wyniku niewątpliwie  
niesłusznego  
tymczasowego  
aresztowania  
zaistniała szkoda,  
tudzież by szkoda  
ta pozostawała w  
adekwatnym  
związku  
przyczynowym oraz  
była bezpośrednim  
następstwem  
niesłusznie  
zastosowanego  
tymczasowego  
aresztowania.  
Natomiast pozostałe  
szkody i krzywdy  
wyrządzone w  
postępowaniu  
karnym, które nie  
są objęte przepisami  
art. 552 i nast.  
k.p.k., podlegają  
rozpoznaniu  
wyłącznie w  
postępowaniu

cywilnym w trybie procesu (vide postanowienia SN: z 15.03.2018 r., II KK 72/18, LEX nr 2487647; z 09.09.2020 r., III KK 318/19, LEX nr 3208642; z 08.11.2018 r., II CSK 597/17, OSNC 2019/9/92; wyrok SN z 07.02.2007 r., V KK 61/06, OSNKW 2007/3, poz. 28; wyrok SA w Katowicach z 24.08.2017 r., II AKa 319/17, LEX nr 2686681). Prokurator słusznie zauważa (co już wyżej podniesiono), iż roszczenie o odszkodowanie, którego podstawę prawną stanowi przepis art. 552 § 4 k.p.k., ma charakter cywilnoprawny, a zatem stosuje się do niego normy prawa cywilnego, chociaż rozstrzygane jest przez sąd karny. Z kolei zgodnie z art. 558 k.p.k., w kwestiach nieuregulowanych w tym Kodeksie, stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Przepisy k.p.c. mają zatem charakter subsydiarny (zob. wyrok SN z 24.04.2013 r., II KK 270/12, LEX nr



1308071; D. Świecki  
[red.]: Kodeks  
postępowania  
karnego. Tom II.  
Komentarz  
aktualizowany,  
LEX/el. 2019).  
Podkreślić przy  
tym należy, że  
w postępowaniu  
o odszkodowanie  
prowadzonym na  
gruncie art. 552 §  
1 i 4 k.p.k., mamy  
do czynienia z tzw.  
rozłożeniem ciężaru  
dowodu pomiędzy  
wnioskodawcą  
(poszkodowanym) a  
organem sądowym.  
W związku z tym  
- na tle regulacji  
wyrażonej w art. 6  
k.c. - wnioskodawca  
(poszkodowany)  
powinien  
udowodnić  
podstawę, jak i  
wysokość  
zgłoszonego  
roszczenia. Z kolei  
sąd rozpoznający  
wniosek o  
odszkodowanie,  
zgodnie z treścią art.  
2 § 2 k.p.k., powinien  
w procedowaniu  
dążyć do tego,  
ażeby podstawę  
rozstrzygnięcia  
stanowiły  
prawdziwe ustalenia  
faktyczne (zob.  
wyroki SN: z  
04.11.2004 r., WK  
19/04, OSNwSK  
2004/1/2011; z  
22.03.2001 r., V  
CKN 1072/00, LEX  
nr 1168068; z

02.03.2010 r., III  
KK 317/09, LEX nr  
577206;  
postanowienie SN z  
06.05.2014 r., V  
KK 384/13, LEX  
nr 1463434; wyroki  
SA we Wrocławiu:  
z 06.05.2003 r.,  
II AKa 130/03,  
OSA 2003/10/98; z  
12.12.2018 r., II  
AKa 350/18, LEX  
nr 2620790; wyrok  
SA w Katowicach  
z 13.10.2016 r., II  
AKa 335/16, LEX  
nr 2171144; wyrok  
SA w Warszawie  
z 19.02.2014 r., II  
AKa 23/14, LEX  
nr 1439292; wyrok  
SA w Krakowie z  
25.02.2016 r., II  
AKa 240/15, LEX  
nr 2016310; wyroki  
SA w Szczecinie:  
z 26.04.2017 r., II  
AKa 32/17, LEX  
nr 2306277; z  
17.11.2016 r., II  
AKa 154/16, OSASz  
2016/4/5-20).

Przenosząc  
powyższe  
rozważania na grunt  
przedmiotowej  
sprawy w pierwszej  
kolejności zauważyć  
należy, że skoro  
wnioskodawca Z.  
W. (1) twierdził,  
iż poniósł szkodę  
wskutek stosowania  
wobec niego  
tymczasowego  
aresztowania w  
postaci utraconych  
premi

(uznaniowych), to jego obowiązkiem było przedstawienie dowodów uzasadniających takie żądanie (zob. postanowienie SN z 06.05.2014 r., V KK 384/13, LEX nr 1463434). Tymczasem, w postępowaniu przed Sądem I instancji Z. W. (1), nota bene reprezentowany przez podmiot fachowy, nie zaoferował jakichkolwiek rzetelnych dokumentów potwierdzających zaistnienie szkody majątkowej z tytułu utraty premii uznaniowych związanych ze wzmożonym skupem zbóż oraz zakończeniem roku obrotowego. Wbrew stanowisku Sądu I instancji, w przekonaniu sądu ad quem odpowiedniego oparcia dowodowego nie mogły stanowić jedynie depozycje wnioskodawcy, skoro w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego budzą one uzasadnione wątpliwości co do faktu uzyskiwania premii, które miały rzekomo być

wypłacane w gotówce i w ogóle nieewidencjonowane oraz ich faktycznej wysokości, mającej rzekomo wynosić 50.000 zł, czy nawet 100.000 zł, przy wynagrodzeniu zasadniczym wnioskodawcy kształtującym się wówczas na poziomie 2.000 zł (str. 4 protokołu rozprawy z dnia 12.04.2021 r., str. 4 uzasadnienia wyroku SO ). Prokurator słusznie zauważa, że wnioskodawca zatrudniony był wówczas w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i osiągał zarobki miesięczne w kwocie 2.000 zł, a zatem poniżej (ówczesnej) średniej krajowej, która w 2003 r. wynosiła 2.201,47 zł. W tej sytuacji kwota 100.000 zł premii stanowiłaby 50-ciokrotność jego miesięcznego wynagrodzenia., zaś okoliczność ta – w oparciu o zasady wiedzy i doświadczenia życiowego (w powiązaniu z brakiem odpowiedniego udokumentowania) podważa dotychczasowe

ustalenia Sądu I  
instancji i  
przemawia  
przeciwko uznaniu  
twierdzeń  
wnioskodawcy za  
wiarygodne.  
Prokurator nie bez  
racji zauważa, że  
zaaprobowanie  
sposobu  
rozumowania Sądu  
I instancji, oznacza  
akceptację sytuacji,  
w której kwota  
dodatkowego  
wynagrodzenia  
wielokrotnie i  
niewspółmiernie  
przewyższałyby  
wynagrodzenie  
zasadnicze  
wnioskodawcy. Na  
marginesie nie  
sposób też pominąć,  
że Z. W. (1)  
nie zajmował aż  
tak eksponowanego  
stanowiska w spółce,  
by mógł osiągać  
aż tak wysokie,  
dodatkowe dochody  
z tytułu premii. W  
świetle powyższego  
prokurator trafnie  
zauważa, że skoro  
wnioskodawca nie  
przedstawił  
dowodów  
pozwalających na  
pozytywne  
zweryfikowanie jego  
twierdzeń, w  
zakresie  
uzyskiwanych  
premi z którego  
wynikałoby  
zobowiązanie  
pracodawcy do  
wyплаты premii.

Niczego też w tej materii nie zmieniają twierdzenia pełnomocnika wnioskodawcy zawarte w pisemnej odpowiedzi na apelację wywiedzioną przez prokuratora. Autor omawianej apelacji zasadnie podnosi, że w umowie o pracę nie ma jakichkolwiek zapisów, z których wynikałoby, że wnioskodawca oprócz wynagrodzenia zasadniczego w kwocie 2.000 zł miałby być dodatkowo wynagradzany poprzez wypłatę premii rocznych.

Niezależnie od powyższego przypomnieć też wypada, że tzw. premia, jako dodatkowy składnik wynagrodzenia należnego pracownikowi, uzależniona jest przecież przede wszystkim od uznania pracodawcy i pracownik nie dysponuje żadną drogą uprawniającą go do domagania się jej przyznania (por. wyrok SA w Katowicach z 13.10.2016 r., II

AKa 335/16, LEX nr 2171144). W realiach przedmiotowej sprawy prokurator trafnie akcentuje, że nie sposób zaaprobować enigmatycznej argumentacji Sądu Okręgowego, iż w okresie tymczasowego aresztowania wnioskodawca nie otrzymywał „dwukrotnie wysokiej premii za sprzedaż, które niewątpliwie otrzymałby, gdyby nie tymczasowe aresztowanie” (zob. str. 12 uzasadnienia wyroku SO).

W pełni zasadne są także inne zastrzeżenia prokuratora - odnoszące się kwestii rozliczeń podatkowych, która także winna być brana pod uwagę dla oceny żądania wnioskodawcy w tym aspekcie i która to kwestia in concreto - również wskazuje na nietrafność argumentacji Sądu I instancji (w zakresie odszkodowania z tytułu premii). W szczególności nie można również zgodzić się z takim oto błędnym ustaleniem, że „(...)

nawet jeżeli premie nie były dokumentowane i nie wliczano ich - bezprawnie - do podstawy opodatkowania, to jeszcze nie znaczy, że ich nie wypłacano, a to z kolei nakazuje je uwzględnić" (zob. str. 12 in fine - 13 in principio uzasadnienia SO). Rzecz bowiem w tym, że w judykaturze słusznie podkreśla się, iż w sytuacji, gdy wnioskodawca nie rozliczał się ze Skarbem Państwa z należnych podatków, ukrywając przed Urzędem Skarbowym swoje rzeczywiste dochody (co nota bene stanowi naruszenie przepisów ustawy karno-skarbowej), to z takiego stanu rzeczy nie może później skutecznie wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych w postępowaniu o dochodzone od tegoż Skarbu Państwa odszkodowanie z tytułu utraconych dochodów, których nie wykazywał w sposób prawem przewidziany. Jakkolwiek bowiem szkoda majątkowa



na gruncie art. 552 § 4 k.p.k. obejmuje utracone na skutek tymczasowego aresztowania dochody, to nie może napotykać akceptacji ze strony organów państwa - godzące w interes Skarbu Państwa - zatajanie przed nim ich faktycznej wysokości. Takie postępowanie powoduje w rezultacie brak zobowiązania Skarbu Państwa do odszkodowania na rzecz osoby, która podstawą wyliczenia szkody chce uczynić ukryte przed nim i nieudokumentowane w inny sposób dochody. Decydując się na taki sposób pozyskiwania środków finansowych, wnioskodawca ponosi zatem związane z tym także ryzyko braku możliwości wykazania rzeczywistego dochodu w szczególności, gdy nie dysponuje żadną dokumentacją podważającą treść deklaracji podatkowych (zob. wyrok SN z 04.11.2015 r., II KK 208/15, LEX nr 1941890; wyroki SA w Warszawie:

z 05.09.2018 r.,  
II AKA 155/18,  
LEX nr 2556633;  
z 06.09.2019 r., II  
AKA 17/19, LEX nr  
2727006).

Słusznie również  
prokurator  
zakwestionował te  
ustalenia Sądu I  
instancji, które  
wskazywały, że iż  
wnioskodawca  
poniósł szkodę w  
kwocie 85.000 zł,  
spowodowaną  
sprzedażą maszyn  
rolniczych ze stratą,  
która to rzekomo  
pozostaje w związku  
przyczynowo -  
skutkowym z  
tymczasowym  
aresztowaniem  
wnioskodawcy (zob.  
str. 14 uzasadnienia  
wyroku SO). Przede  
wszystkim  
podkreślenia  
wymaga, że dla  
uwzględnienia  
roszczenia o  
odszkodowanie -  
zgodnie z dyspozycją  
art. 361 § 2  
k.c. - konieczne  
jest wykazanie i  
stwierdzenie  
zaistnienia  
normalnego związku  
przyczynowego  
pomiędzy  
tymczasowym  
aresztowaniem, a  
szkodą, która  
powstała na skutek  
tego zdarzenia.  
Posługiwanie się  
przez ustawodawcę

sformułowaniem normalny związek przyczynowy oznacza, że szkoda musi wynikać z pozbawienia wolności wnioskodawcy, a nie być spowodowana innymi przyczynami. W normalnym zaś związku pozostają tylko te zdarzenia, które współistnieją tylko dzięki sobie, bez potrzeby innych zrzędzeń losu, czy splotów wydarzeń - bez występowania innych zjawisk, obecności innych osób lub zaistnienia rzeczy. Niezbędne jest zatem, aby powiązania pomiędzy poszczególnymi wydarzeniami były normalne, tzn. typowe, oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, a nie będące rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności (zob. wyrok SA w Katowicach z 07.11.2017 r., II AKa 411/17, LEX nr 2420918). Zatem przedmiotem niniejszego postępowania jest wyłącznie szkoda wynikająca z niesłusznego tymczasowego aresztowania wnioskodawcy, nie

zaś prowadzenia  
postępowania  
karnego w ogóle,  
czy też stosowania  
innych  
nieizolacyjnych  
środków przymusu  
(por. postanowienie  
SN z 09.09.2020 r.,  
III KK 318/19, LEX  
nr 3208642; wyrok  
SA w Krakowie z  
06.12.2012 r., II  
AKa 207/12, LEX  
nr 1254369), zaś  
zgodnie z regułą  
wyrażoną w art.  
6 k.c. obowiązek  
wykazania  
normalnego związku  
przyczynowego  
spoczywa na  
wnioskodawcy.

Przenosząc  
powyższe na grunt  
przedmiotowej  
sprawy, w  
przekonaniu Sądu  
odwoławczego  
prokurator - co do  
zasady - trafnie  
zauważa, że nie  
sposób doszukać się  
związku  
przyczynowo-  
skutkowego między  
tymczasowym  
aresztowaniem  
wnioskodawcy a  
szkodą (stratą)  
wynikającą z  
dokonanej przez  
niego sprzedaży  
maszyn rolniczych  
poniżej ceny zakupu,  
po jego zwolnieniu  
z aresztu, skoro  
związkowi temu  
sprzeciwiała się

sama chronologia zdarzeń. W świetle bowiem ustaleń Sądu I instancji wnioskodawca zakupił przedmiotowe maszyny w dniu 10.12.1999 r., zaś został tymczasowo aresztowany dopiero trzy lata później, postanowieniem z dnia 14.11.2002 r. Niewątpliwie jest zatem, że wnioskodawca dysponował wystarczająco długim czasem, aby zrealizować deklarowany zamiar wyremontowania i sprzedaży tych maszyn. W takiej sytuacji, z przyczyn logicznych tymczasowe aresztowanie nie mogło być przyczyną ich sprzedaży. Nie można zatem zgodzić się z ustaleniem Sąd I instancji (str. 8 uzasadnienia, zresztą w ślad za twierdzeniem pełnomocnika wnioskodawcy), że sprzedaż owych maszyn była „wymuszona” w związku z tymczasowym aresztowaniem, skoro - jak wynika z zeznań świadków L. W., M. W. (1) i M. W. (2) (zob.

protokół rozprawy  
SO z 04.03.2021 r.)  
oraz relacji samego  
wnioskodawcy  
(protokół rozprawy z  
dnia 12.04.2021 r.)  
sytuacja majątkowa  
rodziny przed  
tymczasowym  
aresztowaniem  
wnioskodawcy była  
bardzo dobra, zaś w  
okresie nieobecności  
Z. W. (1), jego  
małżonka  
pozostawała  
zatrudniona u tego  
samego pracodawcy  
i uzyskiwała z  
tego tytułu znaczne  
dochody,  
niewątpliwie  
pozwalające na  
zaspokojenie  
bieżących potrzeb  
rodziny. Ponadto,  
poza maszynami  
rolniczymi  
wnioskodawca  
dysponował również  
w tym okresie  
nieruchomościami,  
które następnie  
sprzedał, a zatem  
nie sposób uznać,  
że był zmuszony  
do zawarcia umów  
sprzedaży  
ruchomości po  
zaniżonych cenach,  
ze względu na trudną  
sytuację materialną  
rodziny. Zatem, już  
z tego względu nie  
sposób było uznać  
szkody wynikającej  
ze zbycia ciągników  
z naczepami poniżej  
ich ówczesnej  
wartości rynkowej

za skutek  
tymczasowego  
aresztowania  
wnioskodawcy. Nota  
bene nie sposób  
określić też jaki  
był stopień zużycia  
tych maszyn i  
czy cena sprzedaży  
- zakładając że  
maszyny faktycznie  
zostały zbyte -  
rzeczywiście nie  
odpowiadała ich  
wartości (por. wyrok  
SA w Łodzi z  
27.11.2014 r., II  
AKa 253/14, LEX nr  
1747280).

Jedynie na  
marginesie  
zauważyć należy  
zasadną uwagę  
prokuratora, że z  
materiału  
dowodowego  
zgromadzonego w  
aktach sprawy III  
K 283/04, wynika  
też, iż sprzedawane  
maszyny były  
przedmiotem  
zarzutu  
postawionego  
wcześniej  
wnioskodawcy w  
ww. postępowaniu  
karnym.

Reasumując,  
skarżący prokurator  
słusznie zarzucił,  
iż Sąd Okręgowy  
w sposób błędny  
ustalił, że  
wnioskodawca w  
związku z  
tymczasowym  
aresztowaniem

poniósł szkodę z tytułu utraconych premii półrocznych oraz „sprzedaży przez wnioskodawcę maszyn rolniczych poniżej ceny zakupu po zwolnieniu z aresztu” (strata łącznie 85.000 zł – str. 5 uzasadnienia SO), co skutkowało niezasadnym przyznaniem odszkodowania w łącznej kwocie 391.956 zł. W konsekwencji prokurator trafnie poniósł, iż Z. W. (1) przysługuje - na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. - odszkodowanie jedynie z tytułu utraconego wynagrodzenia (z tytułu miesięcznych zarobków) za pracę przez okres tymczasowego aresztowania, trwającego dziesięć miesięcy oraz kolejnych trzech miesięcy pozostawania bez pracy po zwolnieniu z aresztu.

W tym miejscu, z uwagi na sam charakter podnoszonych zarzutów (i to zarówno przez prokuratora, jak i pełnomocnika wnioskodawcy) dotyczących



zasądzonego  
odszkodowania,  
celowe jest  
zamieszczenie kilku  
dodatkowych uwag  
związanych z  
przyjętą przez Sąd I  
instancji  
metodologią  
ustalenia kwoty  
naleźnego  
wnioskodawcy  
odszkodowania.  
Mianowicie z lektury  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku wynika,  
iż Sąd Okręgowy  
przyjął, że wobec  
istotnej zmiany  
stosunków w ciągu  
ostatnich 20 lat,  
zasądzenie  
odszkodowania na  
zasadzie  
nominalizmu  
pieniężnego nie  
zrekompensuje  
wnioskodawcy w  
sposób pełny  
doznanej przez niego  
szkody i uznał,  
że konieczna jest  
waloryzacja należnej  
kwoty, w oparciu o  
wskaźnik  
przeciętnego  
miesięcznego  
wynagrodzenia, przy  
zachowaniu  
istniejącej w 2003 r.  
proporcji pomiędzy  
dochodem  
wnioskodawcy i  
ówczesnym  
przeciętnym  
miesięcznym  
wynagrodzeniem  
(str.12-14  
uzasadnienia SO).

Takie postąpienie zdaje się wskazywać, że odpowiednie zastosowanie znalazł przepis art. 358(1) § 3 k.c., dopuszczający możliwość zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza.

Niewątpliwie przepis ten nie wskazuje żadnej konkretnej metody dokonania waloryzacji świadczenia pieniężnego, a w szczególności nie wskazuje miernika, według którego ma nastąpić owa waloryzacja. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że przerachowanie świadczenia pieniężnego nie powinno być dokonywane mechanicznie, przy zastosowaniu raz ustalonych mierników.

Rozstrzygające w tym względzie jest bowiem uznanie sędziowskie, oparte na wszechstronnym rozważeniu okoliczności danej sprawy, przy stosowaniu ogólnych, kierunkowych

wskazówek  
zawartych w ustawie  
(zob. wyroki SN:  
z 04.02.2014 r.,  
V KK 250/13,  
LEX nr 1441203;  
z 11.12.2019 r.,  
V CSK 381/18,  
LEX nr 3026491;  
z 20.03.2002 r.,  
V CKN 940/00,  
LEX nr 56026;  
z 01.10.1997 r., I  
PKN 314/97, OSNP  
1998, z. 14, poz.  
426; uchwała (7)  
SN z 10.04.1992  
r., III CZP 126/91,  
OSNC 1992, z. 7-  
8, poz. 121; wyrok  
SA w Warszawie  
z 11.06.2019 r.,  
II AKa 34/19,  
LEX nr 2701231).  
Nie sposób zatem  
podejmować prób  
budowania katalogu  
mierników  
waloryzacji, do  
których mógłby -  
w zależności od  
rodzaju sprawy -  
sięgać sąd stosujący  
ten przepis.  
Ustalając  
najwłaściwszą  
metodę  
przerachowania  
świadczenia  
pieniężnego sąd  
winien zatem  
rozważyć, zgodnie z  
zasadami współżycia  
społecznego,  
ekonomiczny interes  
obu stron tak,  
aby nie doprowadzić  
do nadmiernego  
uprzywilejowania  
jednej strony

(wnioskodawcy) i obciążenia drugiej (zobowiązanego Skarbu Państwa). Słowem, sąd orzekający ma obowiązek wyważyć te interesy w granicach zasługujących na ochronę, przy zachowaniu właściwego stosunku między nimi, rozważając okoliczności danej sprawy. Celem waloryzacji jest bowiem w zasadzie przywrócenie - przynajmniej w przybliżeniu - początkowej wartości długu, zniesionej lub ograniczonej przez nie mogący być obiektywnie przewidzianym, istotny upadek siły nabywczej pieniądza, w okresie pomiędzy powstaniem zobowiązania, a okresem w którym świadczenie zostało zasądzone (por. wyrok SN z 17.05.2000 r., I CKN 720/98, LEX nr 50838). Ponadto, w judykaturze podkreśla się również, że - stosownie do zasad waloryzacji - przedmiotem świadczenia w rzeczywistości jest

nie tyle suma jednostek pieniężnych, ile oznaczona wartość ekonomiczna niezmienna w czasie, a wyrażona w odpowiedniej sumie jednostek pieniężnych. Suma tych jednostek w zależności od zmiany siły nabywczej pieniądza może ulegać zwwyżce lub obniżeniu na podstawie odpowiedniego przeliczenia uwzględniającego zmiany siły nabywczej pieniądza (zob. wyrok SN z 19.05.2010 r., I CSK 475/09, LEX nr 686081). Stąd, dla określenia należnego wnioskodawcy odszkodowania konieczne jest nie tylko zachowanie proporcji miesięcznego dochodu osiąganego przez niego przed aresztowaniem i ówczesnej średniej płacy, ale ustalenie, jak kwota pieniężna odpowiada realnej wartości dochodu utraconego przez niego w okresie tymczasowego aresztowania. Wartość ta nie jest jednak powiązana ze średnią płacą, ale z zaistniałą

od tego czasu zmianą wartości krajowego pieniądza (por.: wyrok SA w Katowicach z 24.08.2017 r., II AKa 326/17, LEX nr 2382769; wyrok SA we Wrocławiu z 16.03.2016 r., II AKa 53/16, LEX nr 2025523). Sąd Apelacyjny ma na uwadze bogaty dorobek orzecznictwa i doktryny, z którego wynika, że najbardziej prawidłowe jest przyjęcie kryterium inflacyjnego, jako podstawy waloryzacji. Słusznie zatem podkreśla się, iż wskaźnik inflacyjny jest obiektywny, powszechny i bardziej miarodajny w sprawach o odszkodowania (zob. wyroki SN: z 20.11.2020 r., II KK 295/19, LEX nr 3209570; z 04.02.2014 r., V KK 250/13, LEX nr 1441203; z 05.03.1999 r., I PKN 591/98, OSNP 2000, z. 9, poz. 347; wyrok SA w Warszawie z 15.12.2021 r., II AKa 151/21, LEX nr 3304524; wyrok SA w Gdańsku z 25.10.2017 r., II AKa 292/17, LEX nr 2705798; wyrok

SA we Wrocławiu z 16.03.2016 r., II AKa 53/16, LEX nr 2025523; wyrok SA w Katowicach z 26.09.2014 r., II AKa 266/14, LEX nr 1647769). Nie jest to jednak oczywiście jedyna metoda, którą można posłużyć się przy ocenie potrzeby waloryzacji świadczenia.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, odnotować należy, iż publikowane przez GUS wskaźniki inflacji notowanej po 2002 r. (zob. [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl) - Roczne wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych w latach 1950-2021) prowadzą do wniosku, że przyjęty przez Sąd I instancji sposób obliczenia należnej kwoty odszkodowania, w oparciu o kryterium wzrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, wynikającego z obwieszczenia Prezesa GUS, jest dla wnioskodawcy de facto zdecydowanie korzystniejszy, niż przy zastosowaniu wskaźnika inflacji. Z

uwagi na treść art. 434 § 1 k.p.k. nie jest już jednak możliwe zmodyfikowanie przyjętej przez Sąd Okręgowy samej zasady (metody) waloryzacji należnego Z. W. (1) świadczenia, poprzez przyjęcie innego wskaźnika - inflacyjnego.

Niezależnie od powyższej uwagi apelacja oskarżyciela publicznego była jednak trafna i sąd musiała doprowadzić do obniżenia odszkodowania zasądzonego na rzecz wnioskodawcy (z tytułu utraconego wynagrodzenia), do kwoty 65.770,51 zł, nie zaś - do postulowanej w petitum apelacji prokuratora kwoty 65.762 zł (w ocenie Sądu odwoławczego powyższa niewielka rozbieżność wynika, jak się wydaje, z omyłki matematycznej przy wyliczaniu należnej kwoty popełnionego przez autora omawianej apelacji). Wprawdzie prokurator nie wskazał sposobu wyliczenia powyższej kwoty, tym niemniej nie



zakwestionował również sposobu obliczenia tego wynagrodzenia, jakie było udziałem Sądu I instancji, naturalnie w zakresie dotyczącym wynagrodzenia miesięcznego (2.000 zł) z tytułu zatrudnienia wnioskodawcy w charakterze dyrektora spółki (...) Sp. z o.o. (s. 12-14 uzasadnienia SO). W związku z powyższym, w celu wyliczenia wysokości należnego Z. W. (1) odszkodowania z tytułu utraconych - na skutek tymczasowego aresztowania - zarobków, w pierwszej kolejności, w ślad za metodologią przyjętą przez Sąd I instancji (korzystniejszą dla wnioskodawcy niż „wskaźnik inflacji”) należy odnieść wysokość miesięcznego wynagrodzenia wnioskodawcy przed aresztowaniem (w kwocie 2.000 zł) do wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 2003 r. (tj. w dacie końcowej tymczasowego

aresztowania), tj.  
kwoty 2.201,47 zł,  
ustalając tym  
samym, że  
wynagrodzenie Z.  
W. (1) stanowiło  
90,85 % ówczesnego  
przeciętnego  
wynagrodzenia w  
tamym czasie.  
Następnie zaś należy  
pomnożyć  
otrzymany  
współczynnik 90,85  
% przez kwotę  
5.568,82 zł,  
stanowiącą  
wysokość  
przeciętnego  
miesięcznego  
wynagrodzenia za  
pracę w lutym  
2021 r. (zob.  
obwieszczenie  
Prezesa Głównego  
Urzędu  
Statystycznego z  
dnia 17 marca  
2021 r. w sprawie  
przeciętnego  
miesięcznego  
wynagrodzenia w  
sektorze  
przedsiębiorstw w  
lutym 2021 r.), co  
daje kwotę 5.059,27  
zł, stanowiącą  
utracone przez  
wnioskodawcę  
wynagrodzenie za  
jeden miesiąc,  
„zwaloryzowane” na  
dzień orzekania  
przez Sąd i instancji.  
Finalnie zaś należy  
przemnożyć kwotę  
5.059,27 zł przez  
13 miesięcy (tj. 10  
miesięcy  
tymczasowego

aresztowania Z.  
W. (1) oraz 3  
kolejne miesiące  
pozostawania bez  
pracy), otrzymując  
sumę 65.770,51 zł,  
do której to  
kwoty - w ocenie  
Sądu odwoławczego  
- należało obniżyć  
odszkodowanie  
zasądzone na rzecz  
Wnioskodawcy.  
Dokładny sposób  
wyliczenia kwoty  
należnego  
wnioskodawcy  
odszkodowania z  
tytułu utraconych  
zarobków  
(otrzymywanych w  
kwocie 2.000 zł  
miesięcznie) na  
skutek niesłusznego  
tymczasowego  
aresztowania  
obrazują zatem  
poniższe działania  
matematyczne: 1)  
 $2.201,47 \text{ zł} = 100 \%$ ,  
 $2.000 \text{ zł} = x$ ,  $x =$   
 $90,85 \%$  (stosunek  
wynagrodzenia  
zasadniczego  
wnioskodawcy do  
przeciętnego  
miesięcznego  
wynagrodzenia w  
2003 r., tj.  
w dacie końcowej  
tymczasowego  
aresztowania); 2)  
 $90,85 \% \times 5.568,82$   
 $\text{zł} = 5.059,27 \text{ zł}$   
(wysokość  
utraconego  
wynagrodzenia  
wnioskodawcy za  
jeden miesiąc,  
zwaloryzowanego

przy użyciu  
wskaźnika  
przeciętnego  
miesięcznego  
wynagrodzenia za  
pracę w dacie  
orzekania przez  
Sąd I instancji);  
3) 5.059,27 zł  
x 13 miesięcy  
(tj. 10 miesięcy  
tymczasowego  
aresztowania  
wnioskodawcy oraz  
3 kolejne miesiące  
pozostawania bez  
pracy, po jego  
zwolnieniu z  
aresztowania) =  
65.770,51 zł.

W konsekwencji,  
w uwzględnieniu  
apelacji wniesionej  
przez prokuratora,  
zmienił zaskarżony  
wyrok w punkcie  
I w ten sposób,  
że obniżył wysokość  
odszkodowania  
zasądzonego na  
rzecz wnioskodawcy  
Z. W. (1) z  
pierwotnej kwoty  
391.956 zł,  
obejmującej  
odszkodowanie z  
tytułu utraty  
wynagrodzenia  
(306. 956 zł) i  
sprzedaży maszyn  
(85.000 zł) - do  
rzeczywistej szkody  
z tytułu  
odszkodowania za  
niewątpliwe  
niesłuszne  
tymczasowe

aresztowanie, tj.  
kwoty 65.770,51 zł.

Przechodząc do omówienia apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy Z. W. (1), wskazać należy zarzuty i argumenty wyartykułowane w tej skardze odwoławczej nie były merytorycznie trafne i stąd nie mogły prowadzić do takich zmian zaskarżonego wyroku, jakie postulowano w jej petitum. Przede wszystkim polemiczny charakter złożonej apelacji wskazuje, że jej zadaniem jest przede wszystkim podważenie ustaleń faktycznych Sądu I instancji, zaś sformułowane w niej dodatkowo zarzuty naruszenia przepisów postępowania, mają jedynie charakter instrumentalny.

Przede wszystkim chybiony był zarzut nr 1 - obrazy przepisu postępowania, mającej wpływ na treść orzeczenia, co miało polegać na niezastosowaniu przez Sąd I instancji w pełni przy rozstrzygnięciu

kwestii należnego  
wnioskodawcy  
odszkodowania, art.  
322 k.p.c. w  
zw. z art. 558  
k.p.k. i dokonaniu  
waloryzacji  
utraconego dochodu  
jedynie poprzez  
współczynnik  
średniego  
miesięcznego  
wynagrodzenia,  
podczas gdy –  
zdaniem autora  
apelacji – należało  
to uczynić poprzez  
współczynnik  
najniższego  
wynagrodzenia,  
które „wzrosło  
znacznie i bardziej  
adekwatnie do stanu  
stosunków  
społecznych, niż  
przeciętne  
miesięczne  
wynagrodzenie i  
przez to Z. W. (1)  
jest pokrzywdzony,  
a wyrok nie jest  
do końca słuszny i  
sprawiedliwy”.

Odpowiadając  
mutatis mutandis  
należy odwołać się w  
tym miejscu do tych  
wszystkich rozważań  
dotyczących aspektu  
„waloryzacji”,  
wspartych  
orzecnictwem Sadu  
Najwyższego, które  
Sąd Apelacyjny  
szeroko  
zaprezentował już w  
niniejszym  
uzasadnieniu na  
stronach 11 –

13. Ponownie należy jedynie podkreślić, że - co do zasady - przy rozważeniu w zakresie waloryzacji należnego tytułem odszkodowania (dokonywanego na podstawie art. 358 (1) § 3 k.c.) w pierwszym rzędzie powinno znaleźć się kryterium inflacyjne. Dla określenia należnego odszkodowania konieczne jest bowiem nie tyle zachowanie proporcji dochodu osiąganego przed aresztowaniem i średniej płacy (czy jak tego domaga się in concreto skarżący pełnomocnik - „najniższego wynagrodzenia”), ale przede wszystkim ustalenie jaka kwota odpowiada realnej wartości dochodu utraconego przez wnioskodawcę w okresie jego tymczasowego aresztowania (zob. wyroki SN: z 04.02.2014 r., V KK 250/13; z 20.11.2020 r., II KK 295/19, LEX nr 3209570). Wprawdzie rację ma skarżący, iż w orzecznictwie można spotkać inny, odosobniony pogląd,

iż na aprobatę zasługuje metoda waloryzacji na podstawie miernika w postaci tzw. płacy minimalnej (por. wyrok SA we Wrocławiu z 31.01.2012 r., II AKa 402/11, LEX nr 1109535), lecz nie jest to jedyny miernik, którym można posłużyć się przy przeliczaniu należnego świadczenia pieniężnego. Ponadto - w ocenie Sądu odwoławczego - jest to praktyka błędna, albowiem uwzględnia interesy tylko jednej ze stron, jak się wydaje gubiąc sens instytucji odszkodowania z art. 552 k.p.k., która ma charakter kompensacyjny i nie powinna przekraczać rozmiaru zaistniałej szkody. Innymi słowy, przyjęcie proponowanego przez pełnomocnika wnioskodawcy miernika minimalnego wynagrodzenia za pracę preferowałoby w sposób bezpodstawny interes wnioskodawcy obciążając, w sposób nieuzasadniony,



Skarb Państwa  
utrata siły nabywczej  
pieniądza (zob.:  
wyrok SA w  
Warszawie z  
11.06.2019 r., II  
AKa 34/19, LEX nr  
2701231).

Reasumując, tak  
przedstawiony  
zarzut „obrazy  
przepisów  
postępowania art.  
322 k.p.c. w zw. z art.  
558 k.p.k.” okazał się  
chybiony.

Zupełnie nietrafny  
był również zarzut  
nr 2 - błędu w  
ustaleniach  
faktycznych, który  
rzekomo miał  
polegać na przyjęciu,  
że wnioskodawca  
nie poniósł szkody  
w kwocie co  
najmniej 85.000 zł  
z tytułu utraconego i  
spalonego kombajnu  
marki (...). Rzecz  
bowiem w tym, że  
obowiązek  
wykazania  
normalnego związku  
przyczynowego, a w  
rezultacie,  
naruszenia przez  
Sąd I instancji  
dyspozycji art. 361  
§ 2 k.c. spoczywa  
na wnioskodawcy.  
Tego zaś skarżący  
pełnomocnik w  
przedmiotowej  
sprawie nie wykazał.  
Tymczasem, jak już  
wskazano powyżej,  
w ocenie Sądu  
Apelacyjnego

sprzedaż maszyn, w tym przedmiotowego kombajnu zbożowego, poniżej ceny ich zakupu nie pozostaje w związku przyczynowo skutkowym tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy, co czyniło zasadnym pominięcie w wyliczeniach, stanowiących podstawę zasądzzonego odszkodowania, różnicy pomiędzy ceną zakupu maszyny, a uzyskaną ceną sprzedaży, w kwocie 85.000 zł. Ponownie także mutatis mutandis odwołać się należy do tych wszystkich racji, zaprezentowanych we wcześniejszych akapitach niniejszego uzasadnienia, które skutkowały uwzględnieniem apelacji prokuratora (wniesionej na niekorzyść wnioskodawcy, w części dotyczącej zasądzzonego odszkodowania).

Pożądanego skutku nie mógł również odnieść kolejny zarzut sformułowany w petitum apelacji

pełnomocnika  
wnioskodawcy (nr  
3) – błędu w  
ustaleniach  
faktycznych,  
przyjętych za  
podstawę orzekania  
przy zasądzeniu  
należnego na  
podstawie art. 552 §  
4 k.p.k.  
zadośćuczynienia, co  
zdaniem skarżącego  
polegało „na  
niepełnym  
dostrzeżeniu  
krzywdy Z. W. (1)  
i skutków tych  
krzywd”  
podnoszonych w  
tym zarzucie.  
Wypada zauważyć,  
że tak przedstawiony  
zarzut ma charakter  
wybitnie  
polemiczny, skoro  
wysokość  
zasadzonego  
zadośćuczynienia (w  
kwocie 120.000  
zł) została trafnie  
wykazana w  
pisemnych  
motywach  
zaskarżonego  
wyroku i z  
pewnością jest to  
„zadośćuczynienie  
odpowiednie”. W  
tym miejscu  
przypomnieć należy,  
że dla wykładni  
pojęcia  
zadośćuczynienia, o  
jakim mowa w  
art. 552 k.p.k.,  
miarodajne są  
przepisy prawa  
cywilnego  
materialnego, w

tym zwłaszcza art. 445 § 2 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie musi być „odpowiednie”. Ustalenie zaś, jaka kwota, w konkretnych okoliczności jest „odpowiednia”, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Stąd też w postępowaniu apelacyjnym (tak samo, jak i kasacyjnym), zarzut niewłaściwego ustalenia wysokości zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasadę ustalania tej kwoty. W ramach kontroli odwoławczej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. Pogląd ten jest utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego (vide postanowienia SN: z 25.11.2020 r., V KK 444/20, LEX nr 3144852; z 09.09.2020 r., III KK 318/19, LEX nr 3208642; z 18.06.2020 r., III KK 59/20, LEX nr 3212824;

z 09.07.2014 r., II KK 166/14, LEX nr 1488900; z 13.12.2013 r., III KK 313/13, LEX nr 1403884; z 18.06.2013 r., V KK 48/13, LEX nr 1342178; z 08.11.2007 r., II KK 197/07, OSNwSK 2007/1/2500; z 27.07.2005 r., II KK 54/05, LEX nr 152495; wyrok SN z 17.01.2001 r., II KKN 351/99, LEX nr 51452). Innymi słowy, skuteczność zarzutu, w którym podnoszone jest nieprawidłowe ustalenie kwoty zadośćuczynienia uzależniona jest od wykazania, iż przyznane zadośćuczynienie w sposób oczywisty i rażący nie odpowiada relewantnym okolicznościom występującym w danej sprawie, a więc jest niewspółmierne do stopnia i długotrwałości krzywd doznanych przez wnioskodawcę. O rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przede wszystkim przyznanie zadośćuczynienia wręcz

symbolicznego,  
zamiast  
stanowiącego realną  
rekompensatę  
doznanej krzywdy.  
Nie może być  
natomiast mowy  
o rażącej obrazie  
prawa cywilnego  
materialnego  
wówczas, gdy strona  
prezentuje tylko  
odmienną ocenę  
przesłanek  
rzutujących na  
wysokość  
dochodzonego  
zadośćuczynienia  
(zob. postanowienia  
SN: z 27.07.2005  
r., II KK 54/05,  
LEX nr 152495;  
z 16.02.2006 r.,  
V KK 446/05,  
LEX nr 183897;  
z 19.10.2010 r., II  
KK 261/10, OSNwSK  
2010/1/1980; z  
17.10. 2012 r., IV  
KK 206/12, LEX  
nr 1226738; z  
01.03.2013 r., V  
KK 403/12, LEX  
nr 1308181; z  
04.02.2015 r., V  
KK 332/14, LEX  
nr 1640274; z  
01.09.2016 r., V  
KK 161/16, LEX  
nr 2120900; z  
20.12.2006 r., IV KK  
291/06, OSNwSK  
2006/1/2548).  
Słowem w licznych  
orzeczeniach Sąd  
Najwyższy  
konsekwentnie  
przyjmuje, że  
ustalenie, jaka kwota  
zadośćuczynienia

jest odpowiednia, w rozumieniu art. 445 § 2 k.p.k., należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, stąd zarzut rażącego naruszenia dyspozycji tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy, gdy kwestionowane orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalenia wysokości tego świadczenia, praktycznie wówczas, gdy jego kwota określona została symbolicznie (por. postanowienie SN z 18.06.2013 r., V KK 48/13, LEX nr 1342178).

Tymczasem - w ocenie Sądu ad quem - sytuacja opisana powyżej nie zachodzi w niniejszej sprawie, albowiem przyznane na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienie jest odpowiednie i w pełni rekompensuje krzywdę doznaną przez Z. W. (1) na skutek niesłusznego tymczasowego aresztowania przez okres 10 miesięcy. Zauważyć należy, iż w uzasadnieniu apelacji skarżący ograniczył się wyłącznie do wyrażenia

niezadowolenia z tego, że Sąd I instancji odmiennie ocenił okoliczności istotne dla ustalenia rozmiaru krzywdy, której wnioskodawca doznał na skutek niesłusznego tymczasowego aresztowania, mając też na uwadze poziom stopy życiowej społeczeństwa, aktualne stosunki majątkowe oraz wysokość świadczeń zasądzanych w tego typu sprawach (nota bene powołując się w tym względzie jedynie na artykuł studentki prawa M. R. Krysiak „25 lat niewinności”, opublikowany w periodyku szczecińskich środowisk prawniczych „In Gremio” z marca 2021 r.). Oczywiście jest przy tym, że na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy. Z tych względów kwoty



zadośćuczynienia  
zasądzane w innych  
sprawach, na które  
zdaje się powoływać  
autor omawianej  
apelacji, mogą  
stanowić jedynie  
wskazówkę dla sądu  
rozpoznającego  
daną sprawę,  
natomiast w żadnym  
stopniu sądu tego  
nie wiążą (zob.  
wyroki SN z  
03.07.2007 r., II  
KK 321/06, LEX  
nr 299187; z  
28.06.2005 r., I  
CK 7/05, LEX  
nr 153254). Nie  
jest tym samym  
trafne powoływanie  
się na jakąkolwiek  
praktykę  
orzecniczą,  
uzasadniającą  
rzekomo  
konieczność  
zachowania  
„wewnętrznej  
spójności  
orzekania”, jako  
podstawowego  
argumentu dla  
określenia  
wysokości  
przyznanego  
zadośćuczynienia za  
niewątpliwie  
niesłuszne  
tymczasowe  
aresztowanie,  
ponieważ  
prowadziłoby to do  
unifikacji  
rozstrzygnięć i  
pomijania  
indywidualnego  
charakteru każdej  
rozpoznawanej

sprawy oraz każdego z dochodzonych roszczeń (tego rodzaju okoliczności może mieć co najwyżej charakter pomocniczy).

Reasumując, wbrew stanowisku skarżącego pełnomocnika, Sąd I instancji rozpoznając przedmiotową sprawę wziął pod uwagę wszystkie istotne przesłanki rzutujące na wysokość przyznanego wnioskodawcy zadośćuczynienia, a przekonują od tym odpowiednie akapity uzasadnienia SO (str. 15-16). Słusznie w konsekwencji uznano, że trudne warunki osadzenia wnioskodawcy w areszcie śledczym, długotrwałość stosowanego wobec Z. W. (1) tymczasowego aresztowania oraz jego skutki pozwalają na przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 120.000 zł. Natomiast dla ustalenia wysokości należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia nie mają znaczenia najbardziej nawet negatywne przeżycia

związane z  
oskarżeniem i  
zagrożeniem  
karnym, toczącym  
się długotrwale  
procesem, czy też  
sposobami relacji  
niezależnych  
mediów o  
przedmiocie  
prowadzonego  
postępowania  
karnego. Ponadto,  
przyznane  
zadośćuczynienie  
nie może  
rekompensować  
cierpień  
psychicznych  
doznanych przez  
rodzinę  
wnioskodawcy, tj.  
żonę oraz synów,  
albowiem ma ono  
naprawić wyłącznie  
krzywdę wyrządzoną  
osobie niesłusznie  
pozbawionej  
wolności.

Jedynie na  
marginesie należało  
wskazać, że  
wprawdzie Sąd I  
instancji zastosował  
– co do zasady  
– niezbyt precyzyjną  
metodę obliczenia  
wysokości  
zadośćuczynienia,  
polegającą na  
ustaleniu stawki  
diennej i  
przemnożeniu jej  
przez ilość dni  
pozbawienia  
wolności (metodę  
generalnie  
niekwestionowaną  
zresztą przez autora

apelacji), jednak nie prowadziło to do nieprawidłowego rezultatu. Z pewnością bowiem zasądzono na rzecz wnioskodawcy świadczenia w kwocie 120.000 zł - w stwierdzonych w sprawie uwarunkowaniach, mających wpływ na jego wysokość - nie można uznać za symboliczne. Podobnie, jak i nie można zarzucić Sądowi Okręgowemu, by określając jego wielkość naruszył w sposób oczywisty przyjęte powszechnie zasady ustalania wysokości tego zadośćuczynienia. Mając powyższe na względzie, brak było podstaw do wkraczania w sferę swobodnego uznania sędziowskiego i - co za tym idzie - dokonywania korekty zaskarżonego wyroku w części dotyczącej zasądzonego zadośćuczynienia, której domagał się skarżący.

Chybiony był również ostatni zarzut (nr 4) apelacji pełnomocnika

wnioskodawcy -  
rażącego naruszenia  
prawa procesowego,  
co miało polegać  
na nieuwzględnieniu  
dowodu z  
dokumentów w  
postaci wydruku z  
posiedzenia komisji  
z dnia 21.11.2009 r.  
i wydruku artykułu  
z „Rzeczpospolitej”  
pt.: „Kryptonim  
ziarno”,  
znajdujących się  
w aktach sprawy.  
Przede wszystkim  
skarżący nie wskazał  
naruszonego  
przepisu prawa oraz  
nie sprecyzował, na  
czym - jego zdaniem  
- polegało to  
naruszenie. Nadto  
oczywiste jest, że  
zawarte we  
wskazanych powyżej  
dokumentach  
informacje zostały  
dostrzeżone i  
ocenione przez Sąd  
I instancji (str.  
8uzasadnienie SO).  
Dokumenty te nie  
miały jednak waloru,  
jaki usiłowano nadać  
im w apelacji. Były  
nieprzydatne dla  
rozstrzygnięcia, że  
powodem  
tymczasowego  
aresztowania  
wnioskodawcy było  
przestępne działanie  
przedstawicieli  
władz państwowych,  
czy samorządowych.  
Stanowiły jedynie  
dowód, że wskazane  
w nich osoby

złożyły oświadczenia tej treści. Nie miały jednak żadnego znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego w rozpoznawanej sprawie. Odmienna ich interpretacja przez Sąd I instancji, niż pragnie dowieść skarżący, nie może stać się podstawą skutecznego zarzutu. Jak wskazuje się w judykaturze, nie stanowi naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. dokonanie oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie. Naruszenie treści przepisu art. 410 k.p.k. następuje poprzez oparcie orzeczenia na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, bądź też przez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla podsądnego. Nie stanowi zaś naruszenia ww. przepisu dokonanie takiej, czy innej, oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie. Zarzut pełnomocnika

wnioskodawcy nie mógł zatem zostać uwzględniony przez sąd ad quem. Zresztą jak już to wyżej podniesiono zarzuty procesowe miały jedynie charakter instrumentalny i służyły jedynie werbalnemu wzmocnieniu zasadniczej argumentacji pełnomocnika wnioskodawcy, kwestionującej poczynione ustalenia faktyczne (w zakresie wskazanym w ww. skardze).

Rzeczywiście nie można wykluczyć, że szkoda majątkowa może powstać także po odzyskaniu wolności, o ile jest bezpośrednią konsekwencją jej pozbawienia. Rzecz jednak w tym, że obowiązek wykazania normalnego związku przyczynowego, a w rezultacie, naruszenia przez Sąd dyspozycji art. 361 § 2 k.c. spoczywa na wnioskodawcy. Wreszcie, ponownie należy przypomnieć, że na podstawie art. 552 k.p.k. odszkodowanie (za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę)

nie przysługuje za szkody wynikłe z toczącego się postępowania karnego (mające związek z tym postępowaniem), a należy się jedynie za szkody powstałe na skutek pozbawienia wolności – tu pozostające w związku z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy (zob. uzasadnienie postanowienia SN: z 18.06.2013 r., V KK 48/13, LEX nr 1342178; z 08.11.2018 r., II CSK 597/17).

Mając na uwadze wszystkie zaprezentowane wyżej względy, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji wyroku odwoławczego.

Wniosek

Prokurator wskazał we wniosku apelacji: „wnoszę o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy Z. W. (1) kwoty 65.762 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia

- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny
- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny



się wyroku”, a w pozostałej części dotyczącej odszkodowania wnoszę o oddalenie wniosku”.

Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o:

„zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I i III, poprzez zasądzenie na rzecz Z. W. (1) tytułem odszkodowania dalszej kwoty 225.036,00 zł (ponad kwotę już zasądzoną) i tytułem zadośćuczynienia dalszej kwoty 180.000,00 zł (ponad kwotę już zasądzoną).

Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Z przyczyn szczegółowo wskazanych we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia, za generalnie uzasadniony uznać należało wnioszek apelacji wywiedzionej przez prokuratora, który wskazywał na konieczność dokonania w

<p>zaskarżonym wyroku korekty w zakresie zasądzonego na rzecz wnioskodawcy Z. W. (1) odszkodowania.</p>		
<p>4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>		
<p>4.1.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b></p>		
<p>1.7. <b>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>		
<p>5.1.1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>		
<p>1.8. <b>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>		
<p>5.2.1</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	

<p>Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że obniżył wysokość odszkodowania zasądzonego na rzecz wnioskodawcy Z. W. (1) do kwoty 65.770,51 zł.</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	
<p>Dokonana zmiana zaskarżonego wyroku była konsekwencją zasadności apelacji prokuratora, wniesionej w zakresie przyznanego przez Sąd I instancji odszkodowania. Szczegółowa argumentacja postąpienia sądu ad quem, zaprezentowana została w niniejszych motywach orzeczenia odwoławczego.</p>	
<p><b>0.1. 5-3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>	
<p><b>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b></p>	

5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
1.9. <b>Inne rozstrzygnięcia</b>			

<b>zawarte wyroku</b>	<b>w</b>	
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	z	Przytoczyć okoliczności
II		<p>Wszystkie zaprezentowane powyżej względy sprawiły, że Sąd Apelacyjny, dokonał w zaskarżonym wyroku Sądu I instancji opisanej powyżej zmiany, zaś wobec oczywistego braku innych przyczyn (z art. 435 k.p.k., art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. oraz z art. 455 k.p.k.), w pozostałej części, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., zaskarżony wyrok jako trafny i sprawiedliwy - utrzymał w mocy.</p>
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	z	Przytoczyć okoliczności
III i IV		<p>Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego, którymi obciążono Skarb Państwa, znajduje swoje uzasadnienie w treści przepisu art. 554 § 4 k.p.k., który stanowi, że</p>

postępowanie wolne jest od kosztów sądowych. W tym zakresie nie mają bowiem zastosowania przepisy K.p.c. dotyczące kosztów procesu (arg. ex art. 558 k.p.k.). Należało także zasądzić, zgodnie z treścią § 11 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800), o należnym wnioskodawcy zwrocie wydatków, związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym.

Jedynie na marginesie należy dodać, że przepis art. 527 § 1 k.p.k. stanowi lex specialis wobec treści unormowania art. 554 § 4 k.p.k. w zakresie zwolnienia od kosztów sądowych (zob. postanowienie SN z 09.07.1996 r., IV KZ 28/96, OSNKW 1996, z. 9-10, poz. 72).

**7. PODPIS**

SSA Jacek Szreder SSA Andrzej Olszewski SSA Stanisław Stankiewicz	
---	--

<b>1.10. Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Prokurator Okręgowy w Gorzowie Wlkp.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wskazana w apelacji część zaskarżonego wyroku – dotycząca odszkodowania		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		



#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

<b>1.11. Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	Pełnomocnik wnioskodawcy Z. W. (1)		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wskazana w apelacji część zaskarżonego wyroku		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu		

	przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana